KURJER WARSZAWSKI.

Niedziela. Dnia 11 (23) Stycznia. — Rok 1853. № 21. Jutro, Śgo Tymoteusza B. M.

Dzisiejsza Niedziela, zowie się *Starozapustną.* We wszystkich wiekach, zacząwszy od APOSTOLSKICH czasów, Kościół Śty, sposobił wiernych do obchodu *Wielkanocy* przez *post czterdziestowym* zwany i inne pokutne cwiczenia. Praktyka tego *postu* nie wszędzie była jednakową. Powszechnie nie poszczono Niedziel, niektóre Kościoły wyłączały od postu i inne dni jeszcze. Podług tych przeto wyłączeń, wcześniej lub później post zaczynano dla spełnienia *dni 40stu.* Najpowszechniej go na Zachodzie zaczynano od *Siedmdziesiętnicy*, to jest Niedzieli która 9cio tygodniami *Wielkanoc* poprzedza. W kraju tutejszym niegdy od tego czasu *post* zaczynano. Z tąd nazwa Niedzieli dzisiejszej: *Starozapustna.* W obrzędach Kościelnych ślad także zaczynanego od tej Niedzieli *postu* pozostał. Ustało *Alleluja*, nie śpiewa się *hymn* Anielski: *Gloria;* ubiory do Mszy są smutne; w jutrzni czyta się upadek *Adama.* Ta zmiana w obrzędach utrzymuje się już ciągle do *postu.* W *poście*, nowe jeszcze przydają się do nich oznaki smutku i pokuty.

W Gminie *Marymont* we wsi i parafji *Wawrzyszew*, odbyło się uroczyste poświęcenie statuy MATKI BOZKIEJ, postawionej przez resztę pobożnych parafjan, na podziękowanie BOGU, że ich wśród grassującej epidemji w miesiącu Sierpniu r. z. przy życiu zachował. Piękny to zaiste był widok i rozrzewniający, kiedy pobożni licznie od samego świtu zbierając się na tę uroczystość do Świątyni PAŃSKIEJ, z prawdziwą skruchą i budującą pobożnością otaczali konfessjonały, w których licznie zgromadzone Duchowieństwo, za staraniem miejscowego Proboszcza, przygotowało zebranych do przyjęcia N. SAKRAMENTU. Jednocześnie odbywało się ciągle Nabożeństwo aż do godz: 11 z rana, o której dzwony zwiastowały processjonalny pochód przy stosownych śpiewach, do postawionej statuy, przy której, po odbytych stosownych ceremonjach, w chwili ukończenia poświęcenia, jakby w oddaleniu czarujące odezwały się pienia przy towarzyszeniu muzyki, przez zebranych Amatorów i Artystów pod dyrekcją Pana *Źródelskiego*, Nauczyciela śpiewu przy Instytucie *Marymontskim*, wykonane. Ten śpiew rozrzewnił wszystkich obecnych temu obrzędowi, a za powrotem do Świątyni, znany z swej wymowy W. JX. *Bogdan*, przemówił w wyrazach trafnych do pojęcia zgromadzonych słuchaczy, pełnych religijnej szczytności, kreśląc liczne wypadki, w których uciekający się w Opiekę TEJ N. MATKI, doznawali od najdawniejszych czasów w tym kraju JEJ cudów, potwierdził, że i teraz pozostali przy życiu w tej parafji mieszkańcy, przekonani o tem, dali dowód swej ufności w BOGU, uciekając się pod JEJ Obronę i wznosząc na tę pamiątkę statuę, która będzie świadkiem ich pobożności dla następnych pokoleń. Te wyrazy pełne życia i czucia, nie dozwoliły utulić się zebranym od rozrzewnienia, i wyryły niezatartą w ich sercach wdzięczność ku BOGU, że ich ocalił. Poczem nastąpiła Summa z Wystawieniem N. SAKRAMENTU, którą celebrował W. JXiądz *Łasicki.* Przyczem ciągle konfessjonały były licznie przez zebranych otoczone, tak dalece, że po 1ej godzinie, pomimo licznego Duchowieństwa, przystępowano jeszcze do Stołu PAŃSKIEGO.

W zeszły Czwartek, w Kościele XX. *Kapucynów*, dopełniony został obrzęd Chrztu *dzwonu*, przeznaczonego dla Parafji w *Janisławicach.* Obrzędu tego dopełnił JW. JXiądz Tadeusz *Łubieński*, Biskup *Rodopolitański.* Dzwonowi nadane zostały Imiona: *Antoni-Tadeusz-Błażej.* (*Janisławice*, jest jedną z parafji w Xięztwie *Łowickiem*).

Dwaj Członkowie Rady Gospodarczej *Lubelskiego* Towarzystwa Dobroczynności, delegowani w roku zeszłym do otworzenia puszek jałmużniczych, znajdujących się w różnych miejscach w *Lublinie*, znaleźli w nich summy następujące: W Kassie Magistratu miasta *Lublina*, rs. 22 k. 25½; w Handlu *Strejbla*, rs. 12 k. 55½: w Kassie Gubernialnej *Lubelskiej*, rs. 9 k. 51; w Handlu *Kudelskiego*, rs. 5 k. 64½; w Kassie Dyrekcji Towarzystwa Kredytowego, rs. 4 k. 58½; w Handlu *Mincla*, rs. 4 k. 43; w Cukierni *Semadéniego*, rs. 3 k. 90; w Restauracji *Czerwińskiej*, rs. 3 k. 56; w Sklepie *Geryngerowej*, rs. 3 k. 51; w Kantorze Loterji *Rosołowskiego*, rs. 3 k. 15½; w Hotelu *Przybylskiego*, rs. 2 k. 92½; w Handlach: *Kuliga*, rs. 2 k. 64 i *Koźmińskiego*, rs. 2 k. 52½; w Kassie Powiatu *Lubelskiego*, rs. 2 k. 40; w Restauracji *Baranowskiego*, rs. 2 k. 36½: w Cukierni *Biadolego*, rs. 2 k. 16½; w Handlach: *Knolla*, rs. 2 k. 13½; *Błaszczykiewicza*, rs. 1 k. 95; *Koźmińskiej*, rs. 1 k. 76½; *Hoennego*, rs. 1 k. 40; i *Gałeckiego*, rs. 1 k. 20; w Cukierni *Fritza*, rs. 1; w Handlu *Szumilina*, k. 80; w Kancellarji Hypotecznej, k. 76; w Handlach: *Bełczykiewicza*, k. 69 /2 i Jerzego *Szobera*, k. 45; razem rs. 100 k. 28. Rada Gospodarcza, składa niniejszem podziękowanie tym wszystkim, którzy wrzucili do puszek tych, *grosz wdowi*, jak również i tym, którzy czuwają nad powierzonemi im puszkami, i zachęcając do dobrego uczynku, przyczyniają się do powiększenia funduszów *Lubelskiego* Towarzystwa Dobroczynności.

Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Starozakonnych w Warszawie, otrzymała w miesiącu Grudniu r. z., następujące ofiary dobroczynne na rzecz Zakładu Jej kierunkowi powierzonego: od P. *Bernharda z Homla*, rs. 1; *w naturze*: od NN., 100 par pantofli; od *Feigina*, 46 szlafroków sukiennych; od S. B., 67¼ arszyna dymki; od J. *Werner*, 32 funtów świec łojowych.

Wczoraj o godz: 5tej wieczorem, w Kościele Śgo KAROLA *Boromeusza*, Parafjalnym Parafji Śgo ANDRZEJA, odbył się w obec Rodziny i Przyjaciół, obrzęd zaślubin

W. Jana *Zmudzińskiego*, Kontrolera Kassy Gubernjalnej *Warszawskiej*, z Panną Teressą *Troetzer*. Błogosławił Nowożeńcom W. JX. Leon *Topolski*, Kanonik hon: *Płocki*, Profesor Akademji Duchownej, i Wikary Parafji Śgo Andrzeja.

Dnia wczorajszego, JW. Senatorowa Antoniowa *Wyczechowska*, dawała świetny wieczór, na którem znajdowało się liczne grono znakomitych Gości. Ochoczo schodziły godziny. wśród miłego towarzystwa, a gustowne przybranie apartamentu JW. Senatorowej, (w gmachu Hr: Stanisława *Potockiego*, na *Krako:-Przedmieściu*), dodawało uroku obrazowi tego ożywionego zabawą wieczoru.

P. *Wolf*, DyrektorObserwatorjum w*Bernie* (w *Szwajcarji*), porównywając liczbę *plam słonecznych* i czas ich pokazywania się, ze zmianami *igły magnesowej co do zboczenia*, dostrzegł między innemi a drugiemi szczególnego związku: że liczba *plam słonecznych* i średnie zmiany zboczenia *igły magnesowej* tak sobie odpowiadają iż po 10ciu latach i 4ch miesiącach też same wracają i że największej liczbie *plam słonecznych*, odpowiada także największa zmiana *igły magnesowej*. Zależność dwóch tak odległych od siebie zjawisk, dowodziłaby wyraźnego wpływu *atmosfery słonecznej* na *magnetyzm ziemski*.

Zmarły w d. 15 b. m. w *Botzen* (w *Tyrolu*), Arcy-Xżę *Rajner* Austrjacki, był bratem Cesarza *Franciszka I.* Urodził się d. 30 Września 1783; żył zatem lat 69 i miesięcy 3½. Małżonką jego jest Arcy-Xiężna *Marja-Elżbieta-Franciszka*, córka *Marji-Krystyny* Xiężnej *Sabaudzko-Karyniańskiej*, urodzona dnia 13go Kwietnia 1800 r.

Wiktor *Mierzejewski*, b. Urzędnik Komissji Central: Likwid:, później Dyrekcji Głów: Towarzy: Kre: Ziems:, ozdobiony Orderem Śgo Stanisława 3 klassy, Emeryt, w dniu 10 Grudnia r. z. w mieście *Bełchatowie* zszedł z tego świata. Był to prawy człowiek, w całem znaczeniu tego wyrazu; spokój Jego duszy!

Wczoraj, przeżywszy lat 53, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, rozstała się z tym światem, po krótkiej słabości, z żalem Dzieci, Krewnych i licznych Przyjaciół, ś. p Klementyna z Siemianowskich *Załęska*, Wdowa po niegdy Antonim *Załęskim*, Obywatelu dóbr Ziemskich Gub: *Lubelskiej*, b. Pułkowniku b. W. P. Była to Siostra cioteczna znanej Autorki *Pamiątki po dobrej Matce*, i z nią razem wychowana. Exportacja zwłok Jej, odbędzie się jutro o godz: 3ciej po południu, z domu Nro 830 przy ulicy *Ogrodowej*, na smętarz *Powązkowski*; na którą, pozostałe w smutku Dzieci, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Onegdaj, zmarł ś. p. Kazimierz *Jeruzalski*, Emeryt. Pogrążona w smutku Żona, zaprasza Krewnych i Przyjaciół, na wyprowadzenie zwłok w dniu dzisiejszym o godzinie 2giej z południa, z Kościoła Śgo Krzyża, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mające.

(Art. nad.) Ledwie trzeci miesiąc upływać zaczął, jak ś. p. *Natalja*, Żona Radcy Stanu i Kawalera wielu Orderów, Andrzeja *Michajłowskiego*, Lekarza Ordynującego w Szpitalu Wojskowym *Ujazdowskim*, przeniosła się do wieczności, i nim jeszcze łzy zwilżające codziennie jej mogiłę ukoić można było, a żal po utracie najcnotliwszej Małżonki, wzorowej Matki, i Opiekunki cierpiącej ludzkości, choć na chwilę zdawał się pomniejszać; gdy nadspodziewanie ś. p. *Helenę*, Córkę ś. p. *Natalji*, Anioła dobroci, bogobojną, łagodną, cichą jak jej cnoty i ozdobioną najszlachetniejszemi przymiotami duszy i serca Dziewicę, w dniu 18 b. m. zgasłą, liczny pogrzebowy orszak, kirem żałoby okryty, wczoraj na doczesny ziemski odprowadził spoczynek. Wyznać należy, że podwójna ta i prawie jednoczesna strata, owładnęła serce czcigodnego Ojca i Męża, szlachetnej Rodziny, Przyjaciół i wszystkich Znajomych tak ciężkim żalem i smutkiem, że go ani skreślić, ani słów na pociechę znaleść niepodobna. Bo też to prawda, że ś. p. *Helena* tak jak i Matka, z wysokiem umysłowem wykształceniem i pięknemi cnotami jaśniała jak gwiazda czysta, niewinna, a 18 dopiero wiosen przeżywszy, potrafiła zjednać serca wszystkich, którzy Ją tylko znali. Lecz niestety! utratą ukochanej Matki pogrążona w nieuleczone cierpienia, tak wcześnie wszystkich i na zawsze pożegnała. Nie masz tu słów na pociechę, jedyne tylko przekonanie, iż Sprawiedliwy STWÓRCA tak cnotliwe życie udarować raczy wieczną szczęśliwością, niechaj ukoi ciężką boleść, i sprawi ulgę w cierpieniach. My zaś prośmy BOGA, aby udzielił wieczny spokój tym cnotliwym duszom! — ***

Ostatnie poszyty *Pamiętnika Moralno-Religijnego*, ozdobione zostały artykułami Metropolity Xdza *Hołowińskiego*, znanego autora *Pielgrzymki do Ziemi Śtej* i wielu dzieł innych. Już eśmy zwrócili w tych dniach uwagę na Jego rozbiór kazań z XVII wieku, Xdza *Młodzianowskiego*; może jeszcze znamienitszemi są rozbierane przez dostojnego Arcy-Pasterza w ostatnim Numerze *Pamiętnika*, jednym wiekiem dawniejsze, Xdza Biskupa *Wereszczyńskiego*, które nawet staraniem Metropolity wydane, wzbogacą duchowną literaturę naszą.

Krótki tegoroczny karnawał świetnie i wesoło przechodzi w *Lublinie*. Zapowiedziane przez Resursę tamtejszą bale i wieczory, mnóstwo zgromadzają osób; na każdym liczne grono Dam zdobnych wdziękami, odznaczających się świetną toaletą, mnóstwo miejscowej i z okolic przybyłej pląsającej młodzieży, prawdziwie miły i uroczy przedstawia widok. Ale jeżeli publiczne zebranie tyle sprawia uroku, nierównie milszą być musi zabawa prywatna, kiedy zwłaszcza gościnność Gospodarstwa otwiera swoje serce dla szczerego podjęcia zaproszonych gości. Do takich policzyć musimy wspaniały *wieczor tańcujący*, dany przez JJWW. *Maćkiewiczów*, d. 13 b. m. Już o godzinie 9, w pięknie przyozdobionych i rzęsistem jaśniejących światłem apartamentach JJWW. Gubernatorstwa, zbierać się zaczęli Jenerałowie bawiący w *Lublinie*, wyżsi i niżsi z okolic Oficerowie, Urzędnicy wszelkich stopni, Obywatele, Damy, i liczne grono młodzieży. Świetny był widok tego zebrania przeszło 170 osób, a w pośród niego wspaniałych toalet płci nado-

Kapitalista, jakich te Dobra potrzebują, pierwszy pod względem ekonomicznym, wtóry pod względem handlowym przemysłowym i industryjnym, znalazłby pole rozwinięcia i sposobność użycia korzystnie swojej pracy i kapitału. Dobra te obcenione zostały przez biegłych na summę rs. 67,183 kop. 86; sprzedane zaś z powodu braku konkurentów w dniu 11 Maja r. z., jako w terminie ostatecznego przysądzenia na publicznej licytacji drogą przymuszonego wywłaszczenia odbytej od zniżonej taxy, od summę rubli srebrem 49,598 kopiejek 20, za summę 49,400. Dobra te obciążone są długiem Towarzystwa Kredytowego i względem ułożenia się z Wierzycielami końcem pozostawienia swojej wierzytelności, w części lub w całości przy gruncie, można wejść w układy przed nabyciem takowych. O bliższych szczegółach dotyczących się tych dóbr, mianowicie obszerniejszego ich opisu, wodle aktu zajęcia na subhastacją, oraz taxy, jak niemniej warunkacha, Pretendenci powziąść mogą wiadomość w Kancelarji W. Ludwika Sztejnbok Radcy Honorowego, Pisarza Trybunału Guberuji Radomskiej, dla lepszego i wcześniejszego zainformowania na gruncie dóbr, na relicytacje wystawionych, Czemkarzewie, w końcu u podpisanego w Warszawie, tudzież u WW. Rauszer i Ryttel Patronów w m. Radomiu zamieszkałych. — Jakób *Wołowski*.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bersohn Jan Agronom z Bruxelli nr 791; Czaplicki Jan Ob: z Krzynowłogi nr 556; Dzierzbicki Eusta: Ob: z Poznania nr 476; Dobiecky Mat: Oby: z Długiego, i Winc: Oby: z Miechowic nr 603; Górski Jan Oby: z Woli Pękoszewskiej nr 570; Cassini Radca Dworu, Konsul Ces:-Ros: w Tryeście, z Petersburga; Łempicki Karol Sędzia Pokoju z Kucic nr 570; Mycielski Stan: Hr. z W. Xtwa Poznańskiego nr 585; Popławski Konrad Oby: z Radzymina nr 625; X. Szymański Leonard Pleban z Międzyrzeca nr 476; Sianow Emilja Żona Radcy stanu z Tykocina; Wiśniewski Jan Oby: z Czajki.

Wyjechali: Bronikowski Fran: Ob: do Siedlec; Bogusz Jan Oby: do Niwek; Godefroi Karol Oby: do Zborowa; Lasocki Stefan Ob: do Ciekszyna; Moraczewski Sew: Ob: do Pomanowa; Okołowicz Gustaw Ob: do Konstantynowa; Tarnowski Jan Hr. do Gub: Wołyńskiej.

DONIESIENIA.

SZPARAGÓW świeżych i **PIECZAREK**, dostać można każdego czasu przy ul: Nowy-Świat pod Nr 1258 *a*, w Ogrodzie PP. Marcinkanek.



Jest do sprzedania w każdym czasie, w Gub: Grodzieńskiej, w m. Pow: Brześciu-Lit:, **DOM** drewniany duży, na podmurowaniu, z dwoma Oficynami i wszystkiemi zabudowaniami gospodarskiemi, z dużym fruktowym i warzywnym Ogrodem. Leży nad wodą, przy nowo prowadzonem Wołyńskiem szose; może być użyty na fabrykę lub publiczny zakład. Nabyć go można pod korzystnemi warunkami. Wiadomość na miejscu. Ktoby zaś życzył powziąść takową listownie, raczy się zgłosić przez Pocztę do Żuromskiego, Właściciela domu.

Zarząd Zakładu Wód Mineralnych w Ciechocinku.

Podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 15/27 Stycznia r. b. o godz: 11 z rana, odbędzie się przed Zarządem Wód Mineralnych, w Kancellarji Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku, publiczna przez opieczętowane deklaracje licytacja, na 3ch-letnie, poczynając od d. 20 Maja (1 Czerwca) r. b., wydzierżawienie AUSTERJI Skarbowej w Ciechocinku, wraz z prawem propinacji w tejże Austerji, tudzież w znajdującym się przy niej szynku, i w oddzielnym domu szynkowym na kolonji Rządowej zwanej Stary Ciechocinek. Czynsz dzierżawny ustanowiony jast do tej licytacji na summę rs. 1201 rocznie, a kontrakt zawarty będzie z tym, kto najwyższą poda offertę. Vadjum do licytacji potrzebne jest w kwocie rs. 400 w gotowiźnie, lub papierach publicznych krajowych, procent przynoszących; a przy zawarciu kontraktu, Dzierżawca obowiązany będzie złożyć kaucją wyrównywającą połowie rocznego czynszu dzierżawnego. Bliższe warunki dzierżawy, przejrzane być mogą każdego czasu, wyjąwszy dni świątecznych, w Kancel: Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku. Mający chęć ubiegania się o tę dzierżawę, zechce złożyć lub nadesłać franko, opieczętowaną deklarację adresowaną do własnych rąk Naczelnika Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku, Prezydującego w Zarządzie Wód Mineralnych, napisaną wyraźnie, bez przekreśleń i skrobanin, na właściwym papierze stemplowym, obejmującą wszelkie liczby literami. Deklaracje takowe, do których dołączone być winno wymagane vadjum, lub też kwity Kassy Banku Polskiego w Warszawie, lub Kassy Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku, przyjmowane będą do dnia 15/27 Stycznia r. b. do godziny 11 z rana.— Prezydujący, *Kupiszeński*.



W dobrach Korytków, Pow: Opoczyńskim, Guber: Radomskiej, o półtory mili od m. Końskich położonych, znajdują się do sprzedania z wolnej ręki, po cenie nader umiarkowanej, **TRYKI** rasy wysoko poprawnej; BUHAJ maści czarnej, i szkółka TOPOLI z 60 kóp składająca się. Bliższa wiadomość na miejscu u Administracji dóbr.



FORTEPJAN mahoniowy, o 7u oktawach, w jak najlepszym stanie, jest do wynajęcia przy ulicy Freta szerokiej pod Nr 277, na 2m piętrze od frontu.

Mam zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, iż w mieście Lublinie, pod Nrem 189, otworzyłem **HANDEL WIN i KORZENI**, oraz innych Towarów w najlepszych gatunkach, których dostać można w każdym czasie, po cenach umiarkowanych.— Piotr *Frankowski*.

Osoba, która w dniu 15 Października r. z., zastawiła SUKNIĘ axamitną, oraz 2 LICHTARZE Fragetowskie, w d. 19 Paźdz: t. r., raczy zgłosić się po odbiór takowych pod Nr 1301, do domu JW. Omiecińskiej przy ulicy Nowy-Świat, najdalej do dnia 1 Lutego r. b.; gdyż w przeciwnym razie, przedmioty te sprzedane zostaną przez licytację.

OLSZYNY 60 kloców; **ŻYRANDOL** Paryzki o 6ciu lichtarzach, i **MIESZKANIE** dogodne i obszerne, do odstąpienia; wiadomość pod Nr 1315 przy ulicy Nowy-Świat, na 2m piętrze.

Potrzebną jest **OSOBA** płci męzkiej, posiadająca dobrze język Francuzki i Niemiecki, mogąca temi rozmawiać; do udzielania tych języków codziennie po półtory godziny; za to może otrzymać stół, stancję i wynagrodzenie stosownie do umowy. O adres zgłosić się można do handlu Win W. Pryfke przy ulicy Krak:-Przedmieście.

Ktoby miał do odstąpienia na kilka tygodni parę **POKOI**, z meblami porządnemi, w środku miasta, w bliskości Poczty; niech raczy zaraz zgłosić się do Hotelu Litewskiego pod Nr 33.— Tamże do sprzedania 10 łokci KORONKI białej, Bruxelskiej, pół łokcia szerokiej.

POKÓJ Kawalerski, do wynajęcia w każdym czasie, przy ulicy Śto-Jerskiej Nr 1771, wprost Krasińskich placu, od frontu, przy familji, z oddzielnym wchodem; wchód przez sień, po lewej ręce bramy, na 2giem piętrze, wprost wschodów.— Tamże jest do sprzedania **LAMPA** o 3ch kinkietach.

GRAJĄCY dobrze do tańca na fortepjanie, rekomenduje się z tem w czasie teraźniejszego karnawału. Wiadomość bliższa przy ulicy Krak:-Przedm:, w handlu Win W. Pryfke.

Ktoby z JWW. i WW. Obywateli, życzył mieć w swych dobrach w Królestwie będących, **FELCZERA**, Kawalera, dobrej konduity; niech raczy zgłosić się, lub adres zamieszkania nadesłać, pod Nr 115 przy ulicy Piwnej, idąc od Krak:-Przedm:, niedochodząc Kościoła XX. Augustjanów.

Rodowita **FRANCUZKA**, z wyższem wykształceniem i wychowaniem, posiada dobrze muzykę, życzy odpowiedniego pomieszczenia się w znacznym domu tu w Warszawie lub na prowincją. Bliższe poinformowanie w Hotelu Polskim pod Nr 8, ale tylko najdalej w dni 5 do 6ciu.

Pod Nr 1202 przy ulicy Pańskiej, od 1go Kwietnia r. b., jest do najęcia **SALA** obszerna, **POKÓJ** duży i Przedpokój, Spichlerzem, Komórką i Piwnicą, Ogrodem fruktowym; który to Lokal wynajęty być może na mieszkanie prywatne, lub na jaki zakład; w ogrodzie może być założoną Kręgielnia, a to stosownie do życzenia najmującego. Wiadomość u Właścicielki.

Uprasza się **OSOBY**, u których zostaje w Służbie Marjanna PAPIEZKA, z Okręgu Piotrkowskiego; aby bezzwłocznie byw Hotelu Litewskim pod Nr 24; interes wymaga tego pilny.

Jan Markowski, utrzymujący Zakład Fryzjerski i Perukarski, przy ul: Bielańskiej pod Nr 466, wyrabia różne pamiątki z włosów ludzkich, jako to: Łańcuszki, Sznureczki do zegarków, Kolje z krzyżykami na szyję, Szpilki, Bransoletki, Węże zamiast Bransoletek, Sakiewki, Woreczki, Pierścionki, Koszyczki, Cyfry, Laury i Kwiaty; także i Peruki pół-Peruki damskie i Męzkie, Opaski, Szeniony, Loki w rozmaitym guście, do nabycia lub wynajęcia. Nakoniec wszelkie obstalunki akuratnie wykończam po cenie umiarkowanej.



Kto ma do zbycia **FORTEPJAN**, dobry, niedawnej roboty;— także **POWÓZ** z fordeklem;— **SZORY** 4ry;— i **KONIA** gniadego; niech zostawi swój adres, u Szwajcara Hotelu Drezdeńskiego.

MĄCZKA GIPSOWA NAWOZOWA.

Sprzedawać się będzie w roku bieżącym, również jak w latach upłynionych, w beczkach zawierających Gipsu od 5 do 7 centnarów sto-funtowych wagi netto, z dodaniem bezpłatnem beczki, po cenach za jeden centnar sto-funto: następujących:

W Zawichoście u P. Chaima Hercberg . . .	kop: sr:	40.
„ Rachowie u Entreprenera transportu soli .	„	45.
„ Nowej-Alexandrji u F. Borucha Rubinfaier	„	50.
„ Warszawie w Młynie Parowym	„	45.
„ Płscku u P. Jana Gutekunst	„	50.
„ Włocławku u P. Jabłońskiego	„	50.

Oprócz tych miejsc, Mączka może być dostawioną do wszystkich Stacji Kolei Żelaznej, za zgłoszeniem się i opłaceniem należności: w Warszawie u Piotra Steinkeller pod Nr 638; w Piotrkowie u P. Urbanowskiego; w Myszkowie u P. Boguckiego. Cena centnara Mączki, z kosztami odstawy włącznie, oznacza się: na linji Kolei Żelaznej:

Na Stacji	Granica	kop: sr:	$37^1/_2$.
„	Ząbkowice	„	40.
„	Łazy	„	41.
„	Myszków	„	42.
„	Poraj	„	$43^1/_2$.
„	Częstochowa	„	45.
„	Kłomnice	„	46.
„	Radomsk	„	$47^1/_2$.
„	Gorzkowice	„	49.
„	Piotrków	„	$50^1/_2$.
„	Baby	„	$51^1/_2$.
„	Rokiciny	„	$52^1/_2$.
„	Rogów	„	$53^1/_2$.
„	Płyćwia	„	$52^1/_2$.
„	Łowicz	„	53.
„	Skierniewice	„	$51^1/_2$.
„	Radziwiłłów	„	$50^1/_2$.
„	Ruda-Guzowska . .	„	50.
„	Grodzisk	„	$48^1/_2$.
„	Pruszków	„	$47^1/_2$.

Piotr *Steinkeller*.

NAUCZYCIEL upoważniony przez Rząd, posiadający gruntownie język francuzki i niemiecki, przytem opatrzony rekomendacyjnemi świadectwami, życzy być umieszczonym lub udzielać prywatne lekcje. Adres M. J. mieszkający przy ulicy Kapitulnej pod Nr 538, u P. Czartoryskiego w Warszawie.



Rsr. 3 Nagrody. — Dnia 20 b. m. z rana, zginął **PIES** duży, czarny, pod brzuchem z łatą białą, z obróżą skórzaną, na której była umieszczona blacha z nazwiskiem właściciela. Kto go odprowadzi lub da znać pod Nr 794 *b*, na ulicę Elektoralną, do Gospodarza domu, otrzyma powyższą nagrodę.

PUDLE młode, są do sprzedania przy ulicy Leszno pod Nrem 657. Wiadomość wprost bramy, drugie drzwi, po lewej stronie na dole.

Dnia 19 b. m. wieczorem, zginęła **SUKA** z gatunku Buldogów. Kto ją odprowadzi pod Nr 381, na Krak:-Przedm:, otrzyma rsr. 3 nagrody.



SUKA rassy angielskich Buldogów, przybłąkana; znajduje się na rogu ulicy Żelaznej i Złotej, pod Nr 1505. Wiadomość w Szynku.

Z Kantoru Zleceń przy ul: Wierzbowej N° 473c.

Umieściwszy skład KWIATÓW własnego wyrobu przy Magazynie Strojów Dumskich P. Czernig, w domu zwanym Podkańskie, przy ulicy Długiej pod Nr 557, mam zaszczyt polecić się łaskawym względom Szan: Publiczności; z mej strony nadmienić muszę, że dokładam najusilniejszych starań w doborze materjałów i w najdokładniejszem wykończeniu pod wszelkim względem Kwiatów przezemnie wyrabianych, tak znajdujących się w Składzie gotowych, jako też i co do obstalunków, które przyjmuję nie tylko od osób w mieście zamieszkałych, ale i na prowincji. Co się zaś dotycze ceny moich wyrobów, ta w ogóle jest umiarkowaną.— P. *Rejnchardt*.

Dziś rano zimna stopni 1. Wczoraj w południe ciepła 1.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 6 cali 01.
TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Pan Jowjalski*.



Piotr *Ślizyński*, Nauczyciel TAŃCÓW, podaje do publicznej wiadomości, że wyucza 5ciu tańcy najpotrzebniejszych, w 20tu kilku lekcjach, Osoby nawet wcale nie tańcujące; udziela także w swem mieszkaniu, w domach prywatnych i pensjach. Osoby życzące pobierać lekcje, niech się zgłoszą pod Nr 17, przy ul: Sto-Jańskiej, na 1sze piętro od frontu; zastać go można od rana, do godziny 8ej wieczór.

SYROP SŁODOWY,



jako jedyny i niezawody środek domowy do uleczenia kaszlu, chrypki, zaflegmienia piersi i innych tym podobnych dolegliwości, który z wielu doświadczeń, szczególnie skutecznym okazał się i z powodu zbawiennych swych skutków na powszechną wziętość zasłużył; wyrabia się ciągle w Cukierniczym Zakładzie moim, przy ulicy Miodowej w domu pod Nr 484 z największą starannością, ku prawdziwemu usłużeniu sierpiącym na powyższe dolegliwości, i sprzedaje się w flaszeczkach opieczętowanych po kop. sr. $22^1/_2$ i 45, firmą moją oznaczonych, gdyż jedynie tylko w Zakładzie moim jest do nabycia, i z nim jako prawdziwie uzdrawiającym środkiem, poleca się Szanownej Publiczności.— C. *Wedel*.

Najmniej w 200,000 częściach,

Niedźwiedziego Cukru, szukają przy teraźniejszym kaszlu i katarowym czasie, łagodnego i przyjemnego dla siebie miejsca; dla tegoteż tak za obrębem, jakoteż w samej Warszawie, exystujące serca, są uproszone, aby dla dalszego swego dobra, uspokajającemi środkami, nieprzyjemne kreatury, o ile być może, jak najspieszniej, cierpiącym usunąć.

Oprócz tego, są: **Boul de gom, jęczmienny Cukier, szlazowy Cukier,** rozmaite **Karmelki**, i t. p., dla wzmocnienia i zabezpieczenia naszego wewnątrz ogrzanego bytu, jesteśmy w zapasie, i życzemy się w szklankach lub puszkach *Kasernirto stosunkowych*, w przyjemną obywatelską kwaterę zamienić; oraz obiecujemy towarzyską przyjemną Zabawę.

Ponieważ wyż wzmiankowane przedmioty, przy ulicy Długiej w domu po-Paulińskim pod Nr 592, w Cukierni Ludwika **Rudolpha**; oraz w Cukierniach **Grohnerta** przy ulicy Senatorskiej, są obecnemi; dla tegoteż o spieszne wzięcie takowych, sami się upraszają.

!!! Ach! jak smakujesz wybornie !!!

W Drukarni Kurjera Warsz:.—Wolno drukować. Warszawa d. 11 (23) Stycznia 1853 r.— Starszy Cenzor, Radca Dw: *L.T.Tripplin*.